

Przejmujące spotkanie papieża Franciszka z byłymi więźniami obozu Auschwitz



Dwunastu byłych więźniów niemieckiego obozu Auschwitz - Polacy, Żydzi i Sinti, spotkało się w piątek z papieżem Franciszkiem przed Ścianą Straceń na dziedzińcu bloku 11 byłego obozu Auschwitz I. Papież wita się z każdym z nich z osobna.

Ściana Straceń jest miejscem tragicznym i symbolicznym. W czasie działania obozu Niemcy rozstrzelali tu wiele tysięcy osób. Ginęli tu przede wszystkim Polacy. To miejsce jest symbolem męczeństwa. Głowy państw podczas swoich wizyt składają tutaj wieńce i znicze, będące wyrazem pamięci o ofiarach.

To trzecia wizyta następcy św. Piotra na dziedzińcu bloku 11. W 1979 r. przed Ścianą Straceń ukląkł Jan Paweł II. Dziesięć lat temu modlił się Benedykt XVI, na którego oczekiwało tam 31 byłych więźniów.

Byli więźniowie, którzy spotkali się na dziedzińcu bloku 11 w b. niemieckim obozie Auschwitz I z papieżem, mówili wcześniej, że chcą prosić Franciszka, by modlił się o pokój.

Dużo przeżyłam i chcę, by się to nie powtórzyło — powiedziała była więźniarka Walentyna Nikodem.

Papież podszedł do każdego z nich osobna. Dla wszystkich było to wielkie wydarzenie. Każdy z byłych więźniów chciał się podzielić z Ojcem Świętym osobistą refleksją i własnym doświadczeniem.

Alojzy Fros, Polak, który do Auschwitz trafił wiosną 1943 r. za działalność w ruchu oporu, mówił, że chciałby spytać papieża m.in. o zagrożenie islamskim terrorem.(...)

Były więzień chciałby, aby zgoda zatryumfowała. Przykładem są relacje polsko-niemieckie.

Przebaczyliśmy Niemcom, a oni nam. Stosunki polityczne między naszymi krajami układają się nie najgorzej. Wiele przeżyłem, ale nie ma we mnie już nienawiści i żądy odwetu. Musimy żyć w zgodzie — podkreślił.

Papież nie zabierze głosu w Miejscu Pamięci Auschwitz. Franciszek chce, by jego wizyta przebiegła w milczeniu.

Więcej na wPolityce.pl

Foto: zrzut z ekranu TVP INFO